

REDAKCJA: Al
BIŁY
RYNEK KOSIUSZKI
Konto P.K.O.
Ceny ogłoszeń
Za pierwszą linię w tygodniu (12 linijek)
25 gr. w tygodniu (6 linijek)
70 gr. w tygodniu (24 linijek)

Uziennik Białostocki



Na polowaniu w Runowie



P. Prezydent Rappelt i Marszałek Smigły-Rydz w Runowie, udają się na polowanie.

Katastrofa kolejowa pod Chabówką 4 osoby zabite — 3 ciężko ranne

KRAKÓW, 20.11.
W Chabówce na linii Zakopane-Kraków wydarzyła się tragiczna katastrofa kolejowa, w której 4 osoby — 2 mężczyźni i 2 kobiety — zginęły, 3 osoby zostały ciężko ranne, a 8 leży.
Katastrofie uległ pociąg osobowy, jadący z Zakopanego do Krakowa.
W skład pociągu wchodziło 13 wagonów. Z nich 12 wagonów na razie przyczepionych do lokomotywy, 11-ty, wykończony, przy czym jeden z nich — wagon 3-ej klasy — został zdruzgotany, drugi zaś — pociągowski — poważnie uszkodzony.
Najcięższą ofiarą katastrofy okazała się pani z rodziną, która została zabita. Jej córka, która miała 7 lat, została ciężko ranna. Inni pasażerowie, którzy zostali ranni, są w ciężkim stanie. Wśród ofiar znalazł się również jeden z pracowników kolei.

Kolonie dla Polski

Naród polski manifestuje dziś swą wolę zajęcia miejsca w szeregu narodów kolonialnych — w rzedzie tych ludów szczęśliwych, którym zamorskie posiadłości dają surowce i otwierają wspaniałe możliwości dla młodych energii.
Nie ludzimy się, że postulat nasz ma być szybko urzeczywistniony.
W wieku 19-tym, gdy narody Europy dzieliły między siebie bogactwa i bezpańskie terytoria afrykańskie, Polska nie istniała na mapie świata.
W 1919 r., gdy główne mocarstwa odbierały się mandatai kolonialnymi, Polska, prowadząca jeszcze wojnę o swe własne ziemie i budząca się dopiero do nowego życia, nie mogła nawet marzyć o zdobyciu sobie miejsca pod słońcem kolonialnym.
Nie może to jednak oznaczać, by dziś było za późno zgłaszać nasze w tej dziedzinie żądania. Dzisiejszy stan rzeczy na pewno nie będzie trwał wiecznie i przedzielić ostatecznie musi chwila uwzględnienia potrzeb tych wszystkich, którzy dzisiaj trzymamy się z dala od źródeł pracy i dobrobytu, jakimi są kolonie.
Nie myślimy — rzecz oczywista — zdobywać kolonie siłą zbrojną, nie śnią nam się podboje ni wprawdy dla użyczenia ekscytacyjnych ludów. Nadzieje nasze pokla-

niemyśmy popieśniono na miejsce niebezpieczne.
Na szynach leżał zupełnie zgruchotany trzyosobowy wagon stałego typu austriackiego. Z wagonu tego wydobyto bardzo ciężko ranną panią z rodziną, która została zabita. Jej córka, która miała 7 lat, została ciężko ranna. Inni pasażerowie, którzy zostali ranni, są w ciężkim stanie. Wśród ofiar znalazł się również jeden z pracowników kolei.
Stan jej jest bardzo groźny.
Ze szkieletów wagonu wydobyto ponadto 4 ciężko rannych, Jana Siedlaka z Ziebrzy, Andrzeja Ceko z Rzeszowa, Józefa Morawca z Borku oraz Alfonsa Rutkowskiego z Brzeżanowa. Rannych przewieziono natomiast do Nowego Targu, a 8 pasażerów leży konających w pociągu do Krakowa.
Na miejsce katastrofy przybyła niezwłocznie komisja, złożona z przedstawicieli władz kolejowych i sądowych. Ustala ona przyczynę wywołania się wagonów.
Po wydobyciu zabitych i rannych przystąpiono do usuwania wykończonych wagonów i szkieletów rozbitego wagonu z toru. Przerwa w ruchu trwała około 5 godzin.
(Wrażenia uczestnika katastrofy poradzamy na str. 2-ej).

Pogrzeb min. Salengro - w niedzielę Blum chwilowo kierownikiem ministerstwa spraw wewn.

PARYŻ, 20.11. Pogrzeb zmarłego ministra spraw wewnętrznych Francji Salengro, który popełnił samobójstwo, odbędzie się w niedzielę w Lille, którego zmarły był burmistrzem od wielu lat.
Pogrzeb odbędzie się na koszt państwa.
Wczoraj potwierdzono urzędowo, iż min. Salengro popełnił samobójstwo.
Państwowa Rada Oświecenia Publicznego
We wtorek, dnia 24 b. m. o g. 9 rano odbędzie się posiedzenie Państwowej Rady Oświecenia Publicznego.
Skład rady został ostatnio rozszerzony o 9 osób przez powołanie licznych rektorów i przedstawicieli nauczycielstwa szkół średnich ogólnokształcących.

Sędzia śledczy, prowadzący dochodzenie, zarządził ekspertyzę lekarską, która potwierdziła, iż zmarły nie popełnił samobójstwa.
Do Lille przybyło wczoraj kilku członków gabinetu szereg przedstawicieli różnych organizacji, partii politycznych, jak również i komunistów, aby złożyć hołd pamięci ministra Salengro. Ponadto przyjechała specjalna delegacja belgijskiej partii socjalistycznej.
Od rana przez skronie dwupokojowe mieszkanie zmarłego ministra gdzie honorowa straż zacięgnięta miejscowi członkowie partii socjalistycznej, przewija się kolumna najbliższych znajomych, współpracowników oraz przedstawicieli organizacji robotniczych.
Od soboty w południe do niedzieli, do czasu pogrzebu, zwłoki min. Salengro wystawione będą w hallu miejskiego ratusza, gdzie ludność miasta i przybyłe delegacje przebiegają i przybijają głowę przed śmiercią.
W niedzielę, w dniu pogrzebu, socjalistyczna partia SFIO organi-

zuje na terenie całego kraju szereg manifestacji i zebrań.
Tymczasowo kierownictwo ministerstwa spraw wewnętrznych objął premier Blum.
Prasa paryska wymienia jako ewentualnych następców na stanowisko ministra spraw wewnętrznych min. Chaumet, obecnego ministra rolnictwa Monnet, oraz podsekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Dormoy, któremu Blum miał zaproponować już objęcie tego po min. Salengro.
Oświadczenie biskupa Lille
PARYŻ, 20.11. Havas podaje oświadczenie biskupa Lille kardynała Lielhartu wypowiedziane tragicznego zgonu min. Salengro.
Z głębokim żalem i powołaniem zgonu min. Salengro — oświadcza kardynał — stało się jeszcze dotkliwszym wobec tego, iż pod wpływem cierpienia moralnych wspomnień o pracach biskupa, przeżył się on dobrodziejnie do wieczności.

P. Premier gen. Sławoj-Składkowski na inspekcji w woj. białostockim

Wczoraj o godz. 2 w nocy pociąg osobowy z Warszawy przybył do Białegostoku p. premier gen. Sławoj-Składkowski. Premier spędził noc w salkonie, a rano około godz. 8 przyjął wojewodę białostockiego, p. Kirtiklisa.
P. premier Składkowski po odbyciu konferencji w urzędzie wojewódzkim z p. wojewodą Kirtiklisem i naczelnikiem wydziału spo-

Wymiana depesz pomiędzy min. Beckiem i Edenem

Opuszczając terytorium Wielkiej Brytanii po wizycie londyńskiej, minister Józef Beck wysłał na ręce ministra Edena telegram treści następującej:
„Zanim opuścisz szczytną ziemię Państwa pięknej ojczyzny, która była mi dane ulżyć w całej okazałości i trwać do wieczności, przesyłam ci serdecznie pozdrowienia i wyrazy szacunku, które złożył mi Rząd Jego Królewskiej Mości. Zarówno ja, jak i moja małżonka zachowamy najlepsze wspomnienia tych pięknych dni, spędzonych w Londynie. I tych wszystkich oznak przyjaźni, które Wasza Ekscelencja oraz Pani Eden nam okazali”.
W odpowiedzi min. Eden nadesłał pod adresem min. J. Becka depezę treści następującej:
„Bardzo dziękuję za uprzejmą depezę, której treść bardzo mi się podoba. Jestem przekonany, że nasze rozmowy w sposób kłótni przetrwały się do lepszego zrozumienia pomiędzy naszymi krajami.”

Min. Komarnicki wezwany do Warszawy

Delegat Rządu przy Lidze Narodów, min. Komarnicki, wyjechał z Gdyni do Warszawy w sprawach służbowych.

Nowy prezes Związku Iz Rolniczych

Ponieważ dotychczasowy prezes Związku Iz Rolniczych p. Kajetan Morawski został powołany na stanowisko wiceministra skarbu obowiązuje funkcję prezesa Związku Iz Rolniczych objął prezes lwowski Iz Rolniczej dr. Kazimierz Papar.

Pisarze polscy wyjechali na Śląsk

Wczoraj wyjechała na Śląsk grupa pisarzy, a mianowicie znana powieściopisarka Wanda Meler, J. E. Skwarski oraz dwaj przedstawiciele młodych polskich pisarzy Jerzy Andrzejewski i Józef Łobodowski.
Wyjazd ten pozostaje w związku ze społecznym czynem śląskiego świata pracy, który zaoferował bezpłatnie jedną dźwódkę przy wydobyciu węgla na rzecz bezrobotnych.
Organizacja wyjazdu zajęła się sekcja propagandy komitetu pomocy zimowej.

Osietyzki w letnisku pod Berlinem po 3-letnim pobycie w obozie koncentracyjnym

BERLIN, 20.11. Laskonocna władza o zwolnieniu znanego publicysty, pacyfisty i polityka, który w obozie koncentracyjnym pod Berlinem przeżył 3 lata.
Osietyzki przeżywał w obozie koncentracyjnym pod Berlinem, który nastąpił prawdopodobnie już przed parą tygodniami, nie są dokładnie znane.
Według informacji, udzielanych przez policję polityczną, korzysta on obecnie z pełnej swobody i znajduje się na kuracji w jednej z lecznic w Berlinie przy tej okazji. Jak słychać, chodzi o nagrodę Nobla.

Reżyserzy z G. P. U. montują nowy proces trockistów i sabotażystów

MOSKWA, 20.11. Kolegium wojskowe trybunału najwyższego Związku Radzieckiego pod przewodnictwem prezesa Ułricha przyjął do rozpatrzenia sprawę „grupy kontrrewolucyjnej trockistów” w Syberii zachodniej.
Grupa ta jest oskarżona o organizowanie licznych aktów sabotażu i dywersji w kopalni Kemerowo.
W sprawie tej jako oskarżeni występują: Moskwa, Chubnik, Kowrow, Luchenko, Andrejew, Kowrow, Leonenko, Peczchenow i Stiklikin.
Akt oskarżenia zarzuka oskarżonym, że w ciągu roku 1935-1936 popełnili przestępstwa, zmierzające do „dezorganizacji kopalni, sabotażu i zniszczenia środków transportowych”.
Akt oskarżenia zarzuka dalej, że odpowiadający przed sądem „świadomie i systematycznie pozwalali na pracę” w atmosferze „w pełni pełnej grzezi, co musiało doprowadzić do zatrucia robotników i eksplozji w kopalni. Akt oskarżenia przytacza wypadek zatrucia i wybuchu gazu w dn. 28 grudnia 1935 r. wskutek czego zmarło dwóch robotników z powodu zatrucia, 23 września 1936 r. nastąpił wybuch gazu w kopalni „Centralna”, z powodu którego 10-ciu robotników utraciło życie, a 14-tu odniosło ciężkie rany.
Oskarżeni — brzmiał dalej akt oskarżenia — uprawiali swą przestępczą działalność z udziałem oświadczonego dywersanta niemieckiego inżyniera Stiklikina, który dostał się do kopalni „Kemerowo” jako specjalista, działając z kolei na podstawie bezpodstępnych instrukcji organów szpiegowskich jednego z państw obcych.
Z zeznań Drobinskiego i innych oskarżonych wynika, że działalność trockistów polega obecnie na organizowaniu terroru politycznego i sabotażu gospodarczego.
Drobinski miał świadczyć w swych zeznaniach, że zasada „cel osiągnąć środkiem” została uznana przez trockistów, a sam Trocki obecnie „korzysta z usług niemieckiego fałszywca”.
Streszczenie aktu oskarżenia i przebieg pierwszego dnia procesu agencja Tass kładzie następującymi słowami: „Odpowiadając na zapytania prezesa trybunału, wszyscy oskarżeni przyznali się do winy i popienienia zbrodni, które są im przypisywane”.

Berlin zerwie stosunki z Moskwą jeśli Sowiety nie uwolnią aresztowanych Niemców

LONDYN, 20.11.
Wokół wielkiej afery saniege-
skiej krążyły plany obrony
w Moskwie, w której do-
głoszono, że Moskwa, rozpa-
dła się w gwałtowną kampanię na łamach
dzienników niemieckich i sowiec-
kich.
Protest ambasadora Rzeszy
w Moskwie nie doznał się prze-
długim czasie odpowiedzi. Władze so-
wieckie wyklasyły w końcu, że
liczba obywateli niemieckich aresz-
towanych w ciągu ubiegłych dzie-
sięciu dni przez GPU, sięga już
250 osób.
Wśród aresztowanych znajduje
się osoba, która zażądała

wybitne stanowiska społeczne i go-
spodarcze w Moskwie i Leningra-
dzie, jak np. profesor Otto Hei-
sch, znawca problemów rosyjskich
były poseł Reichstagu i profesor u-
stytuowany berliński.
Pod naciskiem ambasadora Rze-
szy wyjechał też komisarz spraw
zagranicznych, że aresztowani
Niemcy stają pod zarzutem szpie-
gostwa, sabotażu i przygotowywa-
nia aktów terrorystycznych.
Wskazawszy ambasadorowi Rze-
szy, że jakich artykułów kodeksu
sowieckiego odpowiadać będą oby-
wateli niemieccy, władze sowiec-
kie odmówiły wszelkich dalszych
wyjaśnień i nie zezwoliły na wi-
dzenie z aresztowanymi.
Tak ostre i rygorystyczne po-
traktowanie zabiegów ambasadora
Rzeszy, zmusiło go podobno do ka-
tegorycznej odpowiedzi i jeśli w
najbliższym czasie władze sowiec-
kie nie udzieli pełnej i całkowitej
satisfakcji, rząd Rzeszy będzie
zmuszony do zastosowania również
ostrych zarządzeń.
Dziś nie ulega już wątpliwości,
że władze sowieckie zamierzają
zorganizować wielki proces pok-
azowy, który rozstrzygnie i rozgło-
si przed światem, ma dotyczący
procesy tego rodzaju i słynny mo-
ster - proces, wytoczony przed kil-
ka laty grupie inżynierów angielskich.
Nie ulega zarazem kwestii, że
władze niemieckie zastosują analogi-
czne represje.
Gestapo czyli tajna policja na-
stępną Rzeszy rozpocznie ma a-
resztowania wśród inżynierów
wyższego personelu misji gospoda-
rczej, którą Sowiety utrzymują w

Niemczech dla kontroli dostaw na-
turalnych zamówionych przez prze-
mysł niemiecki. W Niemczech prze-
biega wielki inżynierów sowieckich
W samym regionie Essen - Düsseldorf
jest ich ponad 750.
W Niemczech traktowana jest
cała sprawa z wielkim oburzeniem.
Oskarżenie obywateli Rzeszy o za-
mach na Stalina uważane jest w
Berlinie za prowokację.

Do stosunków niemiecko - so-
wieckich wnoszą sprawy masowych
aresztowań silne napięcie.
Mówi się nawet w Berlinie o ze-
rwanu stosunków dyplomatycz-
nych. Nie jest wykluczone.
Najbliższym następstwem kon-
fliktu będzie niewątpliwie fala a-
resztowań, których dokona Gestapo
w odpowiedzi sowieckiemu G
P U.

Porażka wojsk powstańczych

Nowa bitwa powietrzna nad Madrytem

PARYŻ, 20.11. — Tel. wł. — Oczeki-
wany wczoraj wieczorem przez władze
włoskie Madrytu komunikat o su-
tuacji na poszczególnych odcinkach
frontu sześcioletniego, brzmiał bardzo op-
tymistycznie.
Według twierdzeń komitetu obrony
włoskiej rządowej zastawiały wczoraj
kilkastronniczo, dzielnie uniwersytecki
wczoraj zdołał odebrać powstań-
com część miasta uniwersyteckiego.
W ręce wojsk rządowych przeszły po-
nowie, szpital szpitalny z nowym
głównym medycyną, Casa Velasquez,
nowy gmach wydziału filozofii i języka
w środku dzielnicy uniwersyteckiej,
szkoła rolnicza.
W nowym mieście szturmowała przytu-
łek św. Krystyna, w którym leżące
bronia się powstańcy.
Eskadra samolotów rządowych bom-
bardowała również stolicę wyspy Ma-
jorki, Palma, usiłując zniszczyć prze-
dostatkiem urządzeń na lotnisku.
Kwatera powstańcza przetrwała tym
wszystkim wiadomościom, stwierdza-
jąc, że ataki czerwonych na dzielnicę
uniwersytecką zostały całkowicie od-
parte, a nawet oddziały powstańcze
posuwały się nierzadko na Corso Rosa-
les.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Rozegrała się nad stolicą znowu wi-
sła bitwa powietrzna, w której uczest-
niczyło po obu stronach 60 aparatów.
Najbardziej silnie nad miastem
znowu powstały trumfotorych
bombowców, które zrzuciły okolicie
pałacu królewskiego, ministerstwa woj-
ny, dworca głównego i dzielnicę To-
ledo bombami wagi 60.000 kilogramów.
Niesamowicie eksplozje zabiły wielką
liczbę ludzi, wybuchowało słyszal-
ne było dokładnie w promieniu 40 ki-
lometrów. Po bombardowaniu prawie
cały Madryt został zaspany gęstym ku-
rzem i dymem.
Gdy samoloty do zakończenia bom-
bardowania wracali za linie powstań-
cze, zostały zaatakowane przez kilka
samolotów rządowych samolotów myśli-
wskich. Nadciął również polski po-
słanek powstańczych. W prze-
stworach rozgorzała znowu straszliwa
walka.
Ludność Madrytu coraz głośniej do-
maga się przerwania bezadzielnego
walki i wydania miasta w ręce po-
stańców.

Poświęcenie
zapory wodnej w Porąbce
KRAKÓW, 20.11. Uroczyste po-
święcenie zapory wodnej w Porąbce
odbędzie się dnia 25 bm.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Bitwa nad Madrytem
W akcji wojsk powstańczych w Ma-
drycie na pierwszy plan wyszła wczoraj
nowa bitwa powietrzna nad Madrytem.

Pieszko ze Lwowa do Warszawy z szablą zdobyczną dla Marcelego Wodza

Jutro o godz. 9.45 wyru-
szy ze Lwowa do Warszawy pie-
szko patrol b. żołnierzy małopolskich
oddziałów armii ochotniczej celem
wzięcia marszałkowi Smigłemu
Rydzowi pamiątkowej szabli.
Szabla ta zdobytą została w sier-
pniu 1920 r. na polu bitwy między
Kukorzem a Żadworem. Użko-
żona w bojach rękawice została
zastąpiona nową w protektu ma-
larza i walczyli. uczestnik bit-
wy żądawł szablę, którą równie
wchodził w skład patrolu.
Rekość ta wykonana w sre-
brze przedstawia lwa, dźwigającego
lód wawrzynu. Jak wiadomo, lew
jest herbem miasta Lwowa.

Na ostrze szabli z jednej strony
znajduje się napis „Marszałkowi
Polski Edwardowi Smigłemu - Ry-
dzowi w hołdzie b. żołnierze Ma-
łopolskiej Ochotniczej Armii Polskiej
z r. 1920”, na drugiej zaś wyryte
są nazwy miejscowości, w których
bitwami zwycięstwami przez M. O.
A. O. Na pochwie szabli umieszczono
jest krzyż M. O. A. O. i w ze-
runek dawą skrzyżowanych bu-
ław marszałkowskich, a na liście
wawrzynu inicjały marsz. Smigł-
go - Rydza.
Wraz z szablą zostanie zanie-
siony do stołecy artystycznie wyko-
nany akt nadania.

Projekt ustawy o niepodzielności
gospodarstw chłopskich

Nadchodząca sesja sejmowa rz-
strzygnąć ma niezwykle doniosłe
zadanie z dziedziny naprawy
struktury rolni w Polsce.
Jak wiadomo, największą tragedi-
ą dla wsi jest rozdrobnienie gos-
podarstw chłopskich. Liczba spadko-
bierców w każdym pokoleniu ro-
śnie.
Pod obrady najbliższej sesji se-
jmowej ma być wniesiony projekt
ustawy o częściowym wprowa-
dzeniu zasady niedzielenia gos-
podarstw. Mianowicie w odniesie-
niu do gospodarstw, powstałych z no-
wodoliny parcelacji.
Właściele nowego gospodar-

stwa, posiadającego ściśle okre-
śloną prawa własności (hypotekę),
powinni wyposażać swe dzieci w
dorożki oszacowanego w czasie go-
spodarki. W wypadkach wyjąko-
wych mogłyby otrzymać kredyt
na ten cel.
Drugim projektem z dziedziny
gospodarki będzie wniosek o ści-
ślejszym wykonywaniu nadzoru
państwowego nad parcelacją prywatną.
Chodzi głównie o zmianę
interferencji już istniejących prze-
pisów.
Obydwa te projekty zmierzają
do nadania zamierzonych przebud-
owy ustroju rolnego cech planowo-
ści i trwałości.

Mir. Antonescu w gronie dziennikarzy
przy edzie do Polski

BUKARESZT, 20.11. — Ministro-
wi spr. zagr. Rumunii p. W. Anto-
nescu towarzyszyć będą podczas
jego pobytu w Polsce m. in. vice-
marszałek senatu Aleksander Gan-
dulescu, prezes syndykatu dzi-
ennikarzy rumuńskich oraz dyrektor
rumuńskiej agencji telegraficznej „Ra-
dor” p. A. Alexandru Huriz.
Poza tym przybędą do Polski
czterech dziennikarzy rumuńskich:
Ionescu Vion (Universal), Ben Bra-
vureanu (Adevartul), Jan Dymitrescu
(Curentul) i Nicolai Petrasca (Or-
dinea).

Nowy wiceprezydent
Białegostoku

Minister spraw wewnętrznych
zawierzył wybór p. Karmiera
Piotrowskiego na stanowisko wi-
ceprezydenta miasta Białegostoku.

Pomoc zimowa

Zbiórka 5-9 grudnia
Zbiórka ofiar w naturze odbędzie
się w Warszawie od dnia 5 do 9
grudnia. Dokładny plan akcji
zbiórki ofiar wydany będzie przez
radio i odesłany, umieszczony w
branżach domów.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Ofiary gotówkowe

Stow. Kupców Polskich zgłosiło
ma celę pomocy zimowej 2.500 zł.
Centralny Związek Drobnej Przemys-
łowości zgłosił 1.000 zł.
Do Stowarzyszenia Komitetu Pomocy Zi-
mowej nawiązała coraz liczniej ofiary
Indywidualne (konto PKO 70201). M.
in. w kwocie 500 zł. p. Feliks W.
Sliński - 1000 zł. m. Józef Landau -
250 zł. p. Bonifacy Sypniewski - 250 zł.
p. Janusz Rejzowski - 250 zł.

Dzień polityczny

Minister spraw zagranicznych p. J.
Beck przyjechał w dniu 19 bm. po-
stać w Warszawie dr. Sławka
a w dniu 20 bm. po stać szwedzkiego
p. Behnema i posła jugosłowiańskiego
dr. Grigono.
Podsekretarz stanu w tym ministe-
rwie p. J. Szembek przyjechał w dniu 19
bm. chargé d'affaires Szwecji.
Zjednoczeni A. P. p. Johnsona, który prze-
stać się nowego ataku włoskiego
mr. Winiaw.

Minister spraw zagranicznych p. J.
Beck w porozumieniu z szanownym W.
Gdańską udzielił exequatur p. Włod-
zisławowi Michalskiemu, komendantowi gene-
ralnemu Z. S. R. R. na terenie W. M.
Gdańska.

Ambasador sowiecki w Warszawie
p. Dawian wyjechał. Zastępuje go radca
ambasady p. Podolski w charakterze
charge d'affaires a. i.

Bezcenne obrazy zdeponowane na Wawelu

Unieważnienie transakcji 00. Augustianów

KRAKÓW, 20.11.
W ostatnich dniach wywołała w
Krakowie duże poruszenie wiadomo-
ść o sprzedaży przez konwent
00. Augustianów jednemu z anty-
kwariów kilkunastu cennych za-
bitków malarstwa średniowiecznego.
Wśród obrazów znajdował się
cykl, przedstawiający wypędzenie
z Jeruzalima przez Chrystusa przekupni-
ców z świątyni.
Obrazy te wchodziły niegdyś w
skład Wielkiego ołtarza 00. Augu-
stianów zamierzali po tym sprzedac
obraz, przedstawiający Św. Jana
Jaluźnika z r. 1504.
Na wiadomość o sprzedaży tych

dział sztuki zwołano zostało po-
siedzenie Tow. Miłośników Krakowa,
na którym obecny był m. in. ba-
wiący w Krakowie konserwator ze-
neralny, p. Jerzy Remer.
Zebrani uchwalili rezolucję, wy-
rażającą ubolewanie z powodu
sprzedaży obrazów przez 00. Augu-
stianów, zwracającą się do czyn-
ników rządowych o unieważnienie
aktu sprzedaży i zabezpieczenie o-
braź przed ewentualnym wywie-
zieniem za granicę.
Rezolucję podpisał m. in. prezes
towarzystwa, dr. J. Muczkowski, dr.
A. Szycho - Bohusz, prof. J. Pa-
czkiewicz, dr. F. Kopera, konser-
wator B. Freier, kustosz zbiorów
państw, na Wawelu dr. S. Szwier-
Zewski i inni.
W związku z protestem Tow. Mi-
łośników Krakowa urząd prowinc-
jalny 00. Augustianów ogłosił w
prasie krakowskiej obszernie pismo
w którym wyjaśnił powody sprze-
dania obrazów.
Sprawa ta znalazła epiłog w de-
cyzji władz konserwatorskich, które
zarządziły zabezpieczenie sprze-
danych cennych obrazów religij-
nych z 15-go wieku z kościoła 00.
Augustianów.
Obrazy te w liczbie 13 przewie-
żono z mieszkania antykwariusza
który je nabył od zakonników na
Wawel. Pismo tym zabezpieczono
w kościele św. Katarzyny polityki
św. Jana Jaluźnika.

Nie ma wolnych posad na kolejach

W związku z napływającymi do
władz kolejowych licznymi podania-
mi o przyjęcie do pracy, ministerstwo
komunikacji wyjaśnia, iż przyjmowanie
kandydatów do służby kolejowej zo-
stało wstrzymane aż do jesieni 1937 r.
W r. 1937 w latach następnych be-
da przyjmowani do służby kolejowej.
Jeśli chodzi o kandydatów z wykształ-
ceniem średnim - zasługuje absol-
wenci szkół kolejowych i wydziałów
kolejowych.
Nadzwyczajnie wice-ministerstwa
komunikacji i dyrektori okręgowych ko-
lejarstw podało o przyjęcie do pra-
cy jest niecelowe, gdyż podania te roz-
strzygnięte nie będą.

Obraz Führrera powodem do rozvodu

BERLIN, 20.11. — Już przed dwo-
ma laty Najwyższy Trybunał Rze-
szy wydał orzeczenie, uznające
obraz Führrera jako powód do roz-
vodu. Obecnie donoszą o podob-
nym orzeczeniu Sadi Krajowego
w Halberstadt, Wyręk, skazujący
meza, zawiera ciekawą motywację:
Maż - widocznie przeciwnik par-
tii - zwinął się znowa za przynależ-
ność do partyni organizacji kobiecej - „NS-Fra-
enschaft”; zakazywał jej noszenia
stroju swej organizacji i, oraz w o-
becności osób trzecich zakazał sy-

nowi używania pozdrowienia hitler-
owskiego.
W motywacji wyrok sąd stwier-
dził, że owadzca rozrywki powin-
ny w specjalny sposób przyczynić
się do specjalnej współpracy na-
działem odbudowy kanclerza Hitle-
ra. Skazany nie tylko, że nie spełnił
swych obowiązków jako „Volksge-
nosse”, lecz naruszył w dotkliwy
sposób „Małżeńskie obowiązki
wspólnoty”.

Liliputka obraziła Rzeszę Niemiecką

Wizyta u Marszałka Śmigłego Rydza



1) W domu. 2) W drodze na obiad.
3) Przy stole. 4) Na przechadze.
5) Autoportret.

Tygodnik ilustrowany „Berliner Illustrirte” poświęcił dwie strony ostatniego numeru Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi, przynosząc m. in. kilka fotografii z prywatnego życia Marszałka, nieznanymi dotychczas.

Pod tytułem „Wizyta u nowego Marszałka Polski” znalazły się powyższe zdjęcia z charakterystycznymi podpisami.

Pierwsze zdjęcie przedstawia Marszałka w jego gabinecie przy kominku i zaopatrzonym jest takimi podziałkami.

Następna fotografia przedstawia Marszałka w swym domu. Nowy Marszałek Polski mieszka w skromnym budynku naprzeciw Belwedera, siedziby Pierwszego Marszałka Polski Piłsudskiego.

Mieszkanie Marszałka jest proste, lecz pełne smaku; widzimy w nim wiele kwiatów i typową dla warszawskich pałaców i mieszkań ścianę jak lustro posadzkę.

Drugie z tych zdjęć nosi taki podpis:

W skromnym płaszczu polowym jak Piłsudski... Podobnie jak Pierwszego Marszałka Polski, można także Śmigłego-Rydzę, powszechnie zwanego „naszym wodzem”, spotkać często na ulicy, zduśniętego z Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych na obiad do domu.

Następna fotografia przedstawia Marszałka Śmigłego-Rydzę przy obiedzie. Podpis brzmi:

Obiad odbywał się należącej do

dwójki... Marszałek nie jest zwolennikiem licznych towarzyszy — przy całym swym uroku osobistym, żyje bardzo samotnie i spędza często wieczory na czytaniu książek, przede wszystkim z dziedziny historii i historii sztuki.

Czwarte zdjęcie chwycił Marszałka Śmigłego-Rydzę na przechadze z małżonką.

Ostatnie zdjęcie nosi taki podpis:

Marszałek pokazuje naszemu warszawskiemu współpracownikowi dr. Thimomowi swój autoportret, Marszałek jest utalentowanym malarzem. W

swój młodości, obok studiów filozoficznych i historycznych, nucił także na Akademii Sztuk Pięknych. Autoportret przedstawia go jako młodego malarza. „Oczywiście musiałem wtedy mieć broń w szpie, bo co by był wart malarz bez brody?”

Cały swój reportaż fotograficzny opatrzył „Berliner Illustrirte” komentarzem:

Chwila, w której Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Mościł przed bra-

zowym podziemkiem Józefa Piłsudskiego w starym Związku Królewskim nad brzegiem Wisły wczoraj gen. Śmigły-Rydzowi srebrną bulawę marszałkowską, dopełnia testamentu Józefa Piłsudskiego. Nowy Marszałek liczy dziś 50 lat, jest trzecim Marszałkiem Rzeczypospolitej Polskiej. Po raz drugi ołtarzowano tę godność wodzowi francuskiemu gen. Fochowi. Śmigły-Rydz miał zaledwie 34 lata, gdy w wojnie polsko-bolszewickiej dokonał rozstrzygających czynów wojennych

Paryż - Indie w 30 godzin

Andrzej Japy nie dojechał do Tokio

Paryż, w listopadzie.

Lotnik francuski Andrzej Japy wyjechał z paryskiego lotniska Bourget, mając przed sobą trasę Paryż — Hanoi — Tokio, wynoszącą 16 tysięcy kilometrów.

Prawie połowę tej trasy, 7.000 kilometrów, przebył w niespełna 35 godzin, przy czym w drodze nie odpoczął na lądzie nawet czterech godzin.

Jego popasy były: godzina w Damaszku, niecała godzina w Karaczi, dwie godziny w Allahabad.

Droga do Allahabad jest niesłychanie trudna ze względu na przeszkody natury atmosferycznej i klimatycznej: klimat tamtejszy bynajmniej nie sprzyja lotnikom. Mimo to, Japy nie wahał się na krótkim odpoczynku ruszyć znowu nocą dalej.

Dopiero w Hanoi pozwolił sobie Japy na dłuższy wypocinek.

Oto depesza, jaką nadesłał z drogi:

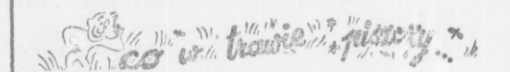
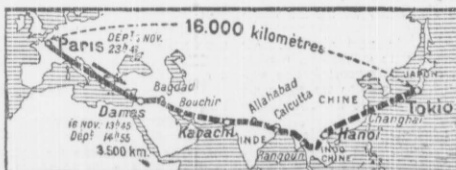
do swych paryskich przyjaciół: Karaczi, 17 listopada:

Etap 3800 kilometrów Paryż — Damaszek przebyłem w 14 godzin. Nastąpił lot nocny i w czasie tej drugiej nocy meł podróży przebyłem 3200 kilometrów, które stanowią drugi etap lotu Paryż — Hanoi — Tokio.

Do Karaczi przybyłem dziś o 4-ej rano, w 28 godzin 19 minut po wylocie z Bourget. Mam już za sobą 6500 kilometrów z 16 tysięcy.

Ten drugi etap nie należał do łatwych, a nawet wręcz do trudnych. Mimo to, nie zatrzymałem się tu dłużej i zaraz lecę do Allahabad, a stamtąd do Hanoi. Wszystko dobrze. Andrzej Japy.

Depesze z Tokio doniosły wieczorem, iż lotnik doleciał do Japonii, nie zdając jednak dotrzeć do Tokio. W czasie lądowania przymusowego na wyspie Kiusiu, niedaleko portu Nagasaki, Japy został ciężko porażony. Ze złamaną nogą przewieziono go do szpitala.



Poprawka

Wiktoria Emanuel gra w karty z Masgolinim. — Mam w ręku króla — woła w pewnym momencie il Duce. — Cesarza... — poprawia Wiktor Emanuel.

Kto by

się spodziewa?

W wiadomości o użyciu powstaniecowskiego Hiszpanii przez Trzecią Rzeszę wywołala podobno wielkie zadowolenie we Francji. — Narzecze bowiem kanclerz Hitler ożbał się Franco-fillem.

O'Neill o teatrze

Tegoroczny laureat Nobla, dramaturg amerykański O'Neill, bawiąc przed paroma laty w Paryżu, udzielił wywiadu jednemu z dziennikarzy. — Co pan sądzi o teatrze francuskim?

Jeszcze o lanitalu

Projekt fabrykacji lanitalu zaczynał budzić pewne wątpliwości. — Zachodzi obawa, że z tego mleka za miast tknięt wiewniowych — będą nieci.

Ewig Weibliche

Jedną z naszych aktorek filmowych udala się do doktora. Po zbadaniu pacjentki lekarz oświadczył:

— Trudno mi postawić diagnozę. — Trzeba będzie zrobić zdjęcie rentgenowskie.

— Dobrze — odparła aktorka — ale leżał to już koniecznie, to wołabym z profilu, bo tak znacznie lepiej wychodzi!

Jak Warszawa „ogalaca” Kraków z zabytków

Wyjaśnienie Zarządu Miejskiego stolicy

W numerze 323 „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” z dnia 20 bm. zostało ogłoszone pismo Zarządu Tow. Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, zawierające insynuacje, jakoby „Dyrekcja Muzeum Narodowego w Warszawie w sposób nielegalny dążyła do wyłączenia z zabytków Krakowa, a następnie zastępcą prawnym komentu O.O. Augustianów zgłosiła do Muzeum propozycję zakupu.

Natomiast dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie odniósł się w sprawie zakupu do Głównego Konserwatora w Ministerstwie W. R. i O. P. p. Remera i na konferencji odbytej u niego złożył oświadczenie, iż żadnych trytyk i cykl 13 obrazów miał być przez

O.O. Augustianów „przedany” do Muzeum Narodowego w Warszawie wówczas dopiero mogłoby czynić starania o jego nabycie, gdyby obraz byłby uprzednio zlecony Muzeum Narodowemu w Krakowie i nie zostałby przez nie zakupiony. Warunek ten utrzymał Dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie i wówczas, gdy konwent O.O. Augustianów sprzedał, niestety, cykl 13 obrazów antykwariatu, tym samym Dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie dał dowód pełnej lojalności w stosunku do Muzeum Narodowego w Krakowie.

Ponieważ dotąd nie zostało wyjaśnione czy Muzeum Narodowe w Krakowie obraz był nabyty, przeto transakcja zakupu przez Muzeum Narodowe w Warszawie dotychczas nie została zawarta.

Zarząd m. st. Warszawy wierzy, że Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa zostało wprowadzone w błąd przez informatorów z tej roli i wyraża ubolewanie, że przed ferowaniem tego rodzaju opinii nie zwróciło się o wyjaśnienie do Dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie.

Zarząd Miejski oświadcza, że z sercem tej wzięcia właściwie komisji i cykl 13 obrazów miał być przez

„Dni Kolonjalne”

Dzisiaj wieczorem capstrzyk orkiestr rozpocznie uroczystości „Dni Kolonjalnych”.

Obywatelski komitet obchodu „Dni Kolonjalnych” apeluje do mieszkańców Białegostoku, aby dla podkreślenia doniosłości tej propagandy udekorowali domy, balkony i okna flagami państwowymi i chorągiewkami Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz zieleń. Obchód trwać będzie od soboty 21 bm. do poniedziałku 23 b. m.

Dzisiaj o godz. 18-ej capstrzyk orkiestr, o 19-ej uroczysta akademja w sali Urzędu Wojewódzkiego, na którą złożą się: odegranie Hymnu Narodowego, przemówienie, odczyt i Hymn Baltyku.

Jutro o godz. 8-ej hejnał z wieży Ratuszowej, o 10-ej uroczyste nabożeństwo w kościele Farnym oraz w świątyniach innych wyznań. Po nabożeństwie złożenie wieńca na mogile Nieznanego Żołnierza. O godz. 11.30 — przemianowanie ul. Elektrycznej na ul. im. Gen. Orlicz-Dreszera z odsłonięciem tablicy. O godz. 13-ej — zgromadzenie ludowe w sali teatru „Palace”. Hymn Narodowy, przemówienie i Hymn Baltyku.

Na ulicach zbiórka na rzecz akcji kolonjalnej, wieczorem Raut, z którego dochód prze-

znaczony na akcję kolonialną. W poniedziałek dnia 23 listopada — pogadanki i odczyty w szkołach średnich i powszechnych na temat akcji kolonialnej, o godz. 19-ej w sali Rady Miejskiej nadzwyczajne walne zebranie członków L.M.K.

Obywatelski Komitet obchodu zwraca się z prośbą do wszystkich organizacji, P. W. i W. F., związków i stowarzyszeń zawodowych i t. p. o wzięcie udziału ze sztafardami w nabożeństwie, w złożeniu wieńca na mogile Nieznanego Żołnierza, w akcie przemianowania ulicy Elektrycznej na ul. Gen. Orlicz-Dreszera oraz w zgromadzeniu w sali teatru „Palace”.

Lądowanie balonu

W pobliżu wsi Opatowizna (gm. Szulborze-Koty) wylądował balon wojskowy wraz z załogą, składającą się z kapitana i porucznika, których nazwiska nie ustalono. Balon odwieziono wraz z załogą do stacji kolejowej w Malkini.

Zebranie kupców

W niedzielę dnia 22 b. m. o godz. 12.30 w sali Tow. „Przystań” (Pierackiego 10) odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków Centr. Zw. Detal. Kupieckiego Chreśc.

Na porządku dziennym m. in. rozdział kredytu dla tut. kupców i sprawa kursów kupieckich.

Targowiskowa komisja nadzorcza

Okręgowa targowiskowa komisja nadzorcza w Białymstoku zaangażowała w tych dniach inspektora i otworzyła swoje biuro, które mieści się w lokalu Izby Rolniczej.

Konferencja nauczycielska w Łapach

W tych dniach obradowało w Łapach w szkole powszechnej Nr. 2 w obecności p. insp. Budzanowskiego nauczycielstwo szkół białostockich i najbliższej okolicy, zrzeszone w grupie humanistyczno-geograficznej.

Za brak wytycznych cen

Za brak wytycznych cen zostały ukarane grzywną 15 zł. następujące osoby: Gilla Ferdynanda (Juriewicza 14), Moszko Judkies (Sosnowa 13), Moszko Lew (Mickiewicza 45), Aizyk Pethin (Nowo-Warszawska 23) i Edmund Swierżbiński (Słonimska 35).

Zdaliśmy maturę radiową

Nowa tegoroczna seria radiodionów krajowej wytwórni Telefunken — Premier, Lord, Aristokrata i Magnat wspaniałym bodźcem oparcia rynek i doznała takiego powodzenia, że popyt na te takimi superheterodynowe znacznie wyprzedził ich podaż. Radiodionami najnowszej serii odznaczają się szczególną właściwością, którą przekazuje barwę głosu ludzkiego i instrumentu muzycznego w sposób dotychczas niesosiągany. To nadzwyczajne powodzenie radiodionów Telefunken jest dowodem na to, że radiowoscy i producenci aparatów Telefunken zdali maturę radiową; producent wysokiej klasy odborników wystawiając na czoło wytwórczości radiowej, za konsument zainteresowaniem się odbornikami wielkiej wartości technicznej.

OFIARY

P. L. Karafiol złożył w naszej administracji na bezrobotnych zł. 2.

P. Chilkina złożył w naszej administracji na bezrobotnych — zł. 2.

„Wileński skład futer”

POLECA PŁASZCZE FUTRZANE ORAZ SKÓRY NA KOŁNIERZE I SPODY po najniższych cenach.
ul. Sienkiewicza 3 (wejście od ul. Branskiej)

„MODERN”

Początek 5 CENY OD 54 gr.

Film najgłębszych wrzuseń, którego się nie zapomina

MAŁY LORD

Bohater filmów: „Anna Karenina” i „Copperfield”

Freddie BARTOLOMEW

Opodatkowanie pracowników na pomoc dla bezrobotnych

Miejski Komitet Pomocy Zimowej wysłał pismo do wszystkich urzędów, instytucji i przedsiębiorstw zatrudniających pracowników i robotników, z planem opodatkowania się na pomoc bezrobotnym w/g skali ustalonej ostatnio przez Naczelny Komitet. Normy te kumulują całość ofiar pieniężnych od pracowników wszystkich kategorii, otrzymujących miesięczne uposażenie. Temsamem od pracowników tych nie będą już pobierane opłaty od lokali.

Dzisiaj posiedzenie Magistratu

Dzisiaj o godz. 13-ej odbędzie się posiedzenie Magistratu, na którym m. in. będą rozpatrywane sprawy: powołania komisji urbanistycznej i skanizowanie kostnicy oraz budynków gospodarczych w szpitalu centralnym w Zwierzynicy.

Echo imprezy ratopaxowej

Jeden z właścicieli nieruchomości przy ul. Kilińskiego skierował wczoraj podanie do Zarządu Miejskiego, prosząc o zwrot połowy należności, którą w swoim czasie wpłacił za bruk Ratoxax, przyczem powołał się na obwieśczenie Zarządu Miejskiego o zmniejszeniu do połowy przydziału trucizny. Petent prosi równocześnie o przekazanie należnej mu kwoty komitetowi pomocy bezrobotnym.

Zabawa taneczna w Choroszczy

Dzisiaj o godz. 8 wiecz. w lokalu kina szpitalnego w Choroszczy odbędzie się zabawa taneczna, zorganizowana przez ZPOK na rzecz najbiedniejszych dzieci.

Z kroniki policyjnej

Na Siennym Rynku skradziono Janowi Tomaszewskiemu ze wsi Rogowo (gm. Choroszcz) za furmanki chustkę welinową wart. 20 zł.

W piwiarni Jankla Rozenberga przy ul. Sosnowej zatrzymano parę złodziejską, przy której zniesiono 16 obracek poczynnych, które złodzieje chcieli sprzedać jako złote.

Borys Tylicz (rajzer) pochodzący z Wolkowskiego w celu samobójstwa napił się jodyny. Przewieziono go do szpitala żydowskiego.

W lesie koło wsi Gliniski (pow. augustowski) znaleziono zabitego Antoniego Gulana, który dzień przedtem pał był w lesie i nie powrócił na noc do domu.

Edward Galas (Marczukowska 18) zameldował policji, że z pracowni szewskiej przy ul. Dąbrowskiej 20 skradziono mu srebrny zegarek, wartości 16 zł.

Dorożkarzowi Józefowi Cudowskiemu (Kozłowa 7), z postawionej bez opieki do rozkozi na ul. Słonimskiej skradziono fartuch skófrany, wart. 80 zł.

Koło wsi Orzeszkowo (gm. Hajnówka) skradziono Mejerowi Dirdakowi z Kleszczel konia wartości 170 zł. Dochodzenie ustaliło, iż kradzieży tej dokonał mieszkaniec wsi Dasze (gm. Kleszczel) Teodor Kocik.

Melodie Całego Świata na rok 1937

tylko w odbornikach

Fabryki Radiowej Krajowego Towarzystwa

TELEFUNKEN

Skład Fabryczny i wyłączna sprzedaż w firmie:

Zakłady Elektrotechniczne i Mechaniczne

A. KRAUZE

Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 6, tel. 3-30

„ŚWIAT” Dziś poc. 5,8, i 10 Ceny od 54 gr.

Szampańska komedia

Czardasz, Tokaj, Miłość

W nadprogramie:

„Narodziny filmu” i „Walki o Niepodległość”

Komuniści przed sądem

Przed Sądem Okręgowym stanął wczoraj oskarżeni o działalność komunistyczną w Białymstoku: mieszkaniec Wilna Berel Szerszeniewski, mieszkaniec Warszawy Sora Polak oraz mieszkańcy Białegostoku: Chana Lewin, Sruł Bron i Raza Barasz.

W dniu 20 marca br. st. post. Szymdt zatrzymał na tutejszym dworcu kolejowym przybyłą z Wilna Sorę Polakównę, u której w czasie rewizji znaleziono kilka paczek z bibułą komunistyczną. W toku dochodzenia Sora Polakówna zeznała, że w Warszawie zapoznała się z niejaką Leją, która zapropnowała jej przewiezienie odeszk komunistycznych z Białegostoku do Wilna. Polakówna zgodziła się. W Białymstoku udała się do

wskazanego jej mieszkania przy ul. Mazowieckiej 46, którego właścicielem był komunista Sruł Bron, z zawodu krawiec. Tu zetknęła się z wybitnym działaczem komunistycznym, Berel Szerszeniewskim. Ten właśnie wręczył jej odeszki, które przewiozła do Wilna i oddała na podstawie hasła nieznanego jej osobie.

W toku dalszego dochodzenia ustalono, że Szerszeniewski był t. zw. partyjnym technikem embowodnym, zależnym wyłącznie od centralnych władz Kom. Partii Zach. Białorusi. Wyjechał on z Białegostoku w grudniu ub. roku, a jego następczynią została znana komunista, Chana Lewin, która następnie porozumiała się z Polakówną.

Ustalono również, że w mieszkaniu Brona przy ul. Mazowieckiej odbywały się zebrania komunistyczne, t. zw. „jawi”. Główny skład bibuły komunistycznej mieścił się w mieszkaniu Razy Barasz przy Rynku Kościuszkim. W czasie rewizji, dokonanej w mieszkaniu Chany Lewin przy ul. Kalużyńskiej 25 znaleziono pod łóżkiem kilka arkuszy rękopisów, zawierających referat przeznaczony dla pisma komunistycznego „Partynika”.

Dochodzenia policji doprowadziły do aresztowania w końcu marca br. wszystkich wymienionych wyżej komunistów.

Na rozprawie sądowej oskarżeni do winy nie przyznali się, przyczem również Sora Polakówna cofnęła złożone poprzednio zeznania.

Skład Sądu stanowią pp. sędzia Gielniowski — przewodniczący oraz sędziowie Krasiński i Zalewski — wolanci. Oskarżał prok. Bartoszewicz. Obronę wnosili: adwokaci: Honigwił i Winawer z Warszawy oraz adw. Wajncym z Białegostoku.

Szkarani zostali: Berel Szerszeniewski i Chana Lewin po 8 lat więzienia, Sora Polakówna na 4 lata, a Sruł Bron i Raza Barasz po 2 lata więzienia. W stosunku do pierwszych czterech oskarżonych Sąd orzekł utratę wszelkich praw na okres 10 lat.

Za potajemny ubiór

Przed sądem starościnskim stanął rzemieł Mendel Dachowicz (Kupiecka 39) pod zarzutem uprawiania zawodowo potajemnego ubioru. Sąd skazał go na 1 miesiąc bezwzględnej aresztu.

Podpalenie

We wsi Kwatery (pow. wolkowski) na szkód 3 gospodarzy spłonęły: dom mieszkalny, 3 stodoły ze zbożem, chlew i kilka sztuk inwentarza żywego. Straty wynoszą 7 600 zł. Pożar powstał z powodu podpalenia dokonanego przez jednego z gospodarzy, a to w celu otrzymania premii assekuracyjnej.

Dyżury nocne aptek

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

APOLLO

Dzisiaj — Początek 5,15, 7,30, 10

CENY OD 54 GR.

Dzieje królowej, która życiem i tronem zapłaciła za kilka godzin szczęścia

Maria Stuart

POWADTO: Specjalny dodatek filmowy „Pata” ilustrujący przebieg uroczystości wręczenia buławy marszałkowskiej oraz parady wojskowej p. l. NIECH ŻYJE MARSZAŁEK POLSKI EDWARD SMIGŁY-RYDZ!

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—6 w Białymstoku, ul. Kilińskiego 9, Telefon Nr. 5-06.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. ul. Sienkiewicza 14 m. 3, tel. 5-41

Dr. A. Adamowicz

Weneryczne, niemoczne, skórne Białystok, ul. Marsz. Piłsudskiego 17, telefon 6-40. Godziny przyjęć: 9—1 i 4—7 wiecz.

Doktor M. KANEL

weneryczne, skórne, włośno. Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8. (Kobiety od godz. 4—5 p.p.) Białystok, Sienkiewicza 37, tel. 5-15

Potrzebni są akwizytorzy

do brany artystycznej. F-m „Ideal”, portrety, obrazy olejne, makaty, Złotaś się w gość, od 8—10 i od 16—20 po południu ul. Cęstochowska Nr. 1 il pietro.

Zgubiono kartę

zręmielnica wydana przez Izbę Rzemiełniczą w Białymstoku na imię Aizyka Krupnickiego zam. w Wysokim Mazowieckim przy Flacu 11-go Listopada Nr. 22.